

Ciekawostki rolnicze w 100 sekund – m.in. sztuczne mięso

Autor: Agata Piechota

Data: 27 maja 2018



Zwierzęta zamiast kosiarek, wydatki Polaków na ekologiczną żywność i sztuczne mięso z laboratorium – o tym wszystkim dowiesz się z nowego wydania „100 sekund”.



Obroną ręką z zeszłorocznych przymrozków wyszła jedynie borówka amerykańska.

Borówka na plusie

Ubiegły rok, ze względu na majowe przymrozki, nie był najlepszy dla uprawy owoców w Polsce. **Borówka amerykańska jako jedyna odnotowała wzrost produkcji.** Z danych GUS wynika, że jej zbiory zwiększyły się o 11% w stosunku do 2016 r. Dla porównania, uprawa czereśni odnotowała 67% spadku w ujęciu rocznym, a wiśni – 63%.

Ekożywność z rosnącym potencjałem

Instytut Badań Rolnictwa Ekologicznego FiBL podaje, że wartość globalnego rynku ekożywności wynosi 80 mld euro. **Najwięcej na produkty z certyfikatem BIO wydają Szwajcarzy, Duńczycy i Szwedzi** – odpowiednio 262, 191 i 177 euro rocznie. Dla porównania, **Polacy w ciągu roku przeznaczają na ten cel średnio 6 euro, czyli kilkadziesiąt razy mniej.** Tak duża dysproporcja wynika nie tylko z zasobności portfela, ale również świadomości konsumenta. Wszystko wskazuje więc na to, że segment ekożywności w Polsce czeka dynamiczny rozwój.

Inwestycja w sztuczne mięso



Koszt produkcji sztucznego mięsa do 2020 r. ma zmniejszyć się do kilku dolarów za 1 kg.

Trwają prace nad rewolucyjną metodą pozyskiwania mięsa. Amerykański gigant Tyson Venture zainwestował 2,2 mln dolarów w izraelski projekt „czyste mięso”. Zajmuje się on wytwarzaniem komórek mięśniowych i tłuszczowych w warunkach laboratoryjnych. Celem firmy jest polepszenie opłacalności produkcji. Obecnie sztuczne mięso kosztuje 800 dolarów za kilogram. **Do 2020 r. koszty mają zostać zredukowane do kilku dolarów za 1 kg.**

Plaster zamiast daty przydatności

Ustalony z góry okres trwałości to tylko przybliżona wartość. Naukowcy z Uniwersytetu McMaster w Kanadzie opracowali nową technologię, która jest w stanie zastąpić tradycyjną datę przydatności do spożycia. **Przezroczysty plaster z naniesionymi substancjami chemicznymi pozwala na wykrywanie zanieczyszczeń pojawiających się w żywności.** Taki niewielki detektor może zostać umieszczony bezpośrednio w opakowaniu produktu i na bieżąco monitorować pojawianie się bakterii.



fot. pixabay.com

Stada owiec i kóz zastępują kosiarki w rzymskich parkach.

Zwierzęta zastąpią kosiarki

Włosi postanowili rozwiązać problem braku personelu do koszenia trawy w interesujący sposób. **Kosiarki w rzymskich parkach zastępują... owce i kozy.** Stada zwierząt wykorzystywane są już do „koszenia” trawników i skwerów m.in. w Berlinie. Ciekawe, czy ten pomysł przyjmie się również w polskich miastach.

Wystarczy tylko 100 sekund, aby być na bieżąco!